

## Tak zdecydowali w Oddziałach ZR

Andrzej Czochara został ponownie wybrany na funkcję przewodniczącego Oddziału Ropczycko-Sędziszowskiego Zarządu Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”.

Zastępcą szefa Oddziału została Anna Kaczor („S” Urząd Miejski w Sędziszowie Młp.), a sekretarzem Oddziału – Wioletta Walczyk-Weselak („S” Oświata i Wychowanie Ropczyce).

Marek Uberman został ponownie wybrany na funkcję przewodniczącego Oddziału ZR w Łańcucie.

Jego zastępcą została Bożena Lauzer („S” Muzeum-Zamek w Łańcucie), a sekretarzem Oddziału – Robert Szejnar („S” Starostwo Powiatowe w Łańcucie).

Marek Hojło został ponownie wybrany na funkcję przewodniczącego Oddziału Leżajskiego i Nowej Sarzyny.

Jego zastępcą został Jerzy Michalak („S” Hortino w Leżajsku), a sekretarzem Oddziału – Dariusz Latuszek („S” Oświata i Wychowanie Leżajsk).



Anna Dziadek została ponownie wybrana na funkcję przewodniczącej Oddziału ZR w Strzyżowie.

Jej zastępcą została Agnieszka Złotek („S” DPS w Babicy), a sekretarzem Oddziału – Justyna Kubit („S” Oświata i Wychowanie Strzyżów).

## Przy grobie naszego Patrona



Członkowie Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-Rzeszów”: Stanisław Grzywacz, Artur Stefański, Piotr Jakubiec i Marian Ożóg pełnili z 14 na 15 lipca całodobową wartę przy grobie bł. Jerzego Popiełuszki, reprezentując Region Rzeszowski NSZZ „Solidarność”.

Wydawca: Region Rzeszowski NSZZ „Solidarność”, ul. Matuszczaka 14, 35-083 Rzeszów, [www.solidarnosc.rzeszow.org.pl](http://www.solidarnosc.rzeszow.org.pl)  
Red.: Monika Lubowicz, 17 850 14 42, [serwis.rzesz@solidarnosc.org.pl](mailto:serwis.rzesz@solidarnosc.org.pl)  
Zdjęcia: Żaklin Kocaj-Szeliga oraz archiwa ZR

## Obchody rocznicy „krwawej niedzieli”



W obchodach 80. rocznicy zbrodni na Wołyniu i w Galicji Wschodniej udział wzięli m.in. Roman Jakim, przewodniczący Zarządu Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”, który wraz z Danutą Solarz i Marianem Irzykiem oddali hołd pomordowanym.

„Krwawa niedziela” 11 lipca 1943 r. to symbol ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na polskiej ludności cywilnej zamieszkującej ówczesne Kresy południowo-wschodnie II Rzeczypospolitej.

W Rzeszowie, w ramach obchodów Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa, upamiętniono ofiary Zbrodni Wołyńskiej. Odprawiona została msza św. pod przewodnictwem biskupa rzeszowskiego ks. Jana Wątroby w rzeszowskim kościele pw. Świętego Krzyża.

Następnie uczestnicy uroczystości złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą **Polaków pomordowanych, zamęczonych i wypędzonych z Kresów przez ukraińskich nacjonalistów z OUN-UPA w latach 1939-1947.**

### Skutki Zbrodni Wołyńskiej

W 1944 r. antypolski terror OUN-UPA z Wołynia przeniosł się do Galicji Wschodniej (województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego), a także na Lubelszczyznę. Według ostrożnych szacunków polskich badaczy, trwająca od przelomu lat 1942/1943 do połowy roku 1945 Zbrodnia Wołyńska pochłonęła około 100 tysięcy Polaków (40–60 tys. na Wołyniu, 30–40 tys. w Galicji Wschodniej, co najmniej 4 tys. na ziemiach dzisiejszej Polski, z czego do 2 tys. na Chełmszczyźnie – w południowo-wschodniej części województwa lubelskiego). Następnymi co najmniej 485 tys. Polaków (125 tys. z Wołynia, 300 tys. z Galicji Wschodniej, 60 tys. z Chełmszczyzny) partyzantka ukraińska zmusiła pod groźbą śmierci do ucieczki na teren Polski centralnej. Należy dodać, że wiosną 1944 r. także blisko 20 tys. Ukraińców z Chełmszczyzny porzuciło swoje do-

mostwa z obawy przed polskim podziemiem.

Na skutek polskich akcji odwetowych do wiosny 1945 roku zginęło prawdopodobnie 10–12 tys. Ukraińców. Z tej liczby ok. 2–3 tys. osób zginęło na Wołyniu, 1–2 tys. w Galicji Wschodniej, a w okresie do 1947 roku 7–8 tys. na ziemiach dzisiejszej Polski (z czego 2,5 tys. na Chełmszczyźnie). Niektóre z polskich akcji odwetowych były zbrodniami wojennymi. Jednak zdaniem polskich historyków nie można stawiać znaku równości między nimi a zorganizowaną, antypolską akcją OUN-UPA.

Straty Kościoła rzymskokatolickiego na Kresach II RP z rąk OUN-UPA w latach 1939–1947 to ok. 200 osób (księży, zakonników i zakonnice), z rąk nacjonalistów ukraińskich zginęło też – według z pewnością niepełnych danych – 28 duchownych greckokatolickich i około 20 duchownych prawosławnych na Wołyniu.

Na terenie diecezji tuckiej (województwo wołyńskie) zostało spalonych, zdewastowanych i zniszczonych ponad 50 katolickich kościołów (31 proc. wszystkich świątyń) i 25 kaplic (15 proc.). W wyniku działań UPA ok. 70 proc. parafii (ze 166 istniejących) przestało istnieć. W tej liczbie zostały zniszczone wszystkie parafie wiejskie (kościół, kaplica i plebania).

Z około 2500 miejscowości, w których w 1939 r. mieszkali w woj. wołyńskim Polacy, w wyniku działań OUN-UPA ok. 1500 przestało istnieć (zostało spalonych, zniszczonych). Męczeńska śmierć kilkudziesięciu tysięcy Polaków na Wołyniu na dzień dzisiejszy jest upamiętniona krzyżem (rzadziej pomnikiem i nie zawsze na mogile) w niespełna 150 miejscowościach. Do dnia dzisiejszego w około 1350 miejscowościach na Wołyniu, gdzie zginęli Polacy z rąk OUN-UPA, nie ma znaku krzyża na mogile i nie ma w większości mogił Polaków.

źródło: [zbrodniawolynska.pl](http://zbrodniawolynska.pl)